Cena numeru mk. 20. Na G. Śląsku fen. 50.
Nr. 118. Wtorek 30 Maja 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa. Sienkiewicza 6, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Czy to drogo?

Sosnowiec, 30 maja.

Na skutek zapowiedzi o podwyższeniu prenumeraty „Iskry" do 450 mk. miesięcznie otrzymaliśmy kilka listów, których autorowie zarzucają nam ni mniej, ni więcej, jak... uprawianie paskal Oczywiście nie mamy zamiaru tłumaczyć się z tego zarzutu, ale kilka słów wyjaśnienia nie zaszkodzi.

Od 3 tygodni z górą kupujemy papier od paskarzy przepłacając od 30 do 60 tysięcy marek dzienniel! Papier na numer dzisiejszy naprzykład, kosztuje nas 92 tys. mk. zamiast przewidzianych w budżecie 29 tysięcy. Codziennie ktoś z naszej administracji jedzie szukać papieru do Będzina, Zawiercia, Częstochowy lub Krakowa, a znalazłszy go, przywozi z sobą bagażem. Trwa to już od 3 tygodni, a trwać ma drugie tyle, nieczynne bowiem papiernie obiecują nam nadesłać papier dopiero w dwa tygodnie po Zielonych Świątkach. Składy żydowskie mają papier gazetowy, ale albo nie chcą go sprzedać, albo żądają zań tyle, że nasza kieszeń na taki zbytek nie pozwala. Jeżeli więc sam papier na gazetę kosztuje 250 mk. miesięcznie, a roznoszenie 75 mk., czyli razem mk. 325, to ileż mamy wziąć za „Iskrę", by utrzymać 30 osób personelu redakcji, administracji i drukarni pokryć koszty farby, siły, lokalu, depesz i t. d. i t. d.?

Wszelkie dane przemawiają za tym, że głód papierowy wywołany został sztucznie w celu podniesienia ceny. Przekonywa nas o tym okoliczność, że składy żydowskie papieru w Zagłębiu (chrześcjańskich niema) otrzymują w dalszym ciągu papier z fabryk, a dla pism go niema!

Kto pomawia prasę o chęć zysków, ten widocznie zapomina, że tylko pisma nie podrożały w tym stosunku, co żywność, ubranie, obuwie i t. p.

Przed wojną „Iskra" kosztowała 50 kop. miesięcznie, czyli tyle, co korzec węgla. Dziś węgiel kosztuje 1500 mk., a pismo nasze tylko 450 mk. Za 50 kop. można było podzelować obuwie, kupić 3 kołnierzyki lub krawat, kupić 2 i pół bochenka chleba lub kilo mięsa. A dziś gdyby ktoś szewcowi zaproponował 450 mk. za zelówki lub chciał kupić 15 funtów chleba za cenę miesięcznej prenumeraty, toby go wyśmiano!

Nie należy również zapominać, że przed wojną pisma prowincjonalne kosztowały tyle, co warszawskie. Dziś „Iskra" jest 2 do 4 razy tańszą od pism stołecznych, a mimo to ten i ów się krzywi, że 450 mk., to za drogo. Samiśmy, co prawda, temu winni, gdyż trzeba było podnosić prenumeratę stale co miesiąc o 50 mk., to dziś płaconoby nam 1000 mk. miesięcznie i niktby nie sarkał.

Sądzimy, że powyższe wyjaśnienia wystarczą, by podwyżkę prenumeraty społeczeństwo uznało za usprawiedliwioną i konieczną.

Red.

Listy ze stolicy.

(Korespondencja własna „Iskry".)

Warszawa, 29 maja.

Już uprzednio marszałek zapowiedział, że w tygodniu ubiegłym głosowań w sejmie nie będzie, podając jako powód odłożenia głosowań zdekompletowanie paru stronnictw z powodu zjazdu Związku miast we Lwowie. Skutek był ten że dyskusje, nie budzące zainteresowania odbywały się przy formalnie pustych ławach poselskich.

Pomimo to bardzo intensywną pracę wykonała komisja dla spraw zagranicznych przepracowując olbrzymi materjał pol-

sko niemieckiej konwencji gór nośląskiej. Jest rzeczą znamienną, że tam, gdzie chodziło o rzeczowe, pozbawione efektów zewnętrznych rozważanie tej sprawy, mianowicie w komisji spraw zagranicznych, przedstawiciele największej hałaśliwych klubów siedzieli jak na niemieckim kazaniu, gdyż prócz referentów i przedstawicieli rządu zabierał głos jeszcze tylko przedstawiciel zjednoczenia. Zato na plenum milczące w komisji kluby wystąpiły z zastrzeżeniami, nie różniącymi się wiele od takich zdobyczy epokowych, jak np. odkrycie Ameryki lub stwierdzenie, że ziemia obraca się naokoło słońca, a nie odwrotnie.

Przedstawiciel P S L poseł Grzędzielski zapowiedział, że lud polski będzie walczył z kapitałem niemieckim, gdyby tenże usiłował zniszczyć nasz skarb węglowy, a poseł z NPR. Hertz oświadczył znowu, żeczy G. Śląsk powinien należeć do Polski. Powyższe dwie tezy znalazły już przed poroma laty aprobatę w całym narodzie aż do dzieci szkół po wszechnych włącznie.

Jakkolwiek konwencja została jednogłośnie ratyfikowana, nie można jednak pominąć milczeniem, że cały szereg spraw, jak iluzoryczna likwidacja majątków i przedsiębiorstw niemieckich, zatrzymanie w wielu dziedzinach życia publicznego na G. Śląsku ustawodawstwa niemieckiego na przeciąg lat 15, obowiązek skarbu polskiego odszkodowania koncesjonarjuszy niemieckich itp są warunkami wysoce uciążliwymi, wymagającymi natężenia bacznej uwagi i energji rządu naszego, chcącego ujemne strony tych artykułów konwencji uczynić mniej niebezpiecznymi dla gospodarczego życia Polski.

Dyskusja nad projektowaną ustawą o monopolu tytuniowym została nareszcie ukończona.

Tak jak w poprzednim, tak i w tym tygodniu nie brakło sensacji.

Interpelacja związku lud.-nar. zgłoszona do min. skarbu w sprawie nadużyć urzędników skarbowych przy zakupie surowca tytuniowego, wywołując słuszne zaniepokojenie opinji publicznej, nastręcza jednocześnie pewne krytyczne uwagi i pod adresem interpelantów. Jakże to bowiem stać się to mogło, że poważny klub poselski nie wiedział, że były min. skarbu p. Grabski, przedstawiciel tegoż klubu w rządzie, otrzymawszy już przed dwoma laty doniesienie d-ra Górzyńskiego w sprawie wymienionych nadużyć, zarządził dochodzenia administracyjne lecz nie dopilnował ukończenia ich bądź jako minister, bądź później jako poseł przy pomocy interpelacji swego klubu? Równocześnie nasuwa się mimowoli inne pytanie, dlaczego klub związku lud nar., posiadając już dawniej w swych rękach materjał, dotyczący tak skandalicznych nadużyć, występuje z nim publicznie dopiero w przeddzień głosowania nad ustawą monopolu tytuniowym? Przysparza to niepotrzebnie zwolennikom monopolu tytuniowego złośliwych argumentów w walce z antymonopolistami, broniącymi przecież zasady wolnego handlu jedynie w imię dobrze zrozumianego interesu publicznego. Znając energię min Michalskiego można być pewnym, że dołoży wszelkich starań do wyświetlenia dotychczas tej ciemnej sprawy.

Przy omawianiu monopolu tytuniowego sławetny poseł Szmigiel dał znać sejmowi o swej obecności, wołając do swego przeciwnika w stylu nieoparlamentarnym „stul pysk draniu jeden". Podobno poseł uraczony epitetem „drania" nazwał Szmigla „kartoflarzem". Ten pozornie niewinny wyraz działa na szanownego posła, jak płachta czerwona na byka. Epilog: przerwanie posiedzenia na 5 minut i wyproszenie za drzwi towarzysko wyrobionego posła.

Wynalazku w rodzaju deklaracji posłów naszych przy rozprawie Górnośląskiej dokonała również w tym tygodniu prasa angielska „Daily Mail" alarmując opinję światową, donosi, że na skutek układu pomiędzy niemcami i sowietami wojska bolszewickie gromadzą się na granicy Polski, co grozi (całkiem już nowe odkrycie) niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego. „Mądrej głowie dość pałką w łeb", bo gdy nasze ministerjum spraw zagranicznych informowało mocarstwa zachodnie o dawnych konszachtach niemiecko-bolszewickich, o rozpoczętej już w marcu koncentracji wojsk sowieckich na granicy naszej, wreszcie o zaopatrywaniu przez niemców w materjał bojowy armji rosyjskiej, to ta sama prasa angielska przyjmując lekceważąco te wiadomości twierdziła, że wszelkie obawy pod tym względem są nieuzasadnione. Obecnie jednak, kiedy wszystkie mocarstwa, nie wyłączając sowietów, reprezentowane w Genui, zawarły układ wzajemnego nieatakowania się aż do czasu ukończenia konferencji w Hadze, nieistniejące dla prasy angielskiej dawniej niebezpieczeństwo, wydaje się jej obecnie grożnym.

Czyżby anglicy zaczynali wątpić w solidność bolszewickiego kontrahenta, odpisującego kilkumiesięczną umowę o nieagresji? A jeżeli tak to fran cusko-polski pesymizm w stosunku do bolszewickiej dyplomacji zaczyna przenikać i do szerokich sfer angielskiej opinji publicznej.

Dobrze się więc stało, że sprawą obrony granic naszych zajął się rząd i przedstawicielstwo sejmowe znacznie wcześniej, niż powagę sytuacji zrozumiano na Zachodzie.

Wrzeszcz.

Ważne wieści.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— W Łodzi wychodzić będzie pismo angielskie „The Continental Post", którego celem będzie informowanie Anglji i Ameryki o stosunkach w Polsce.

— Strajk pracowników bankowych w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Sąd rozjemczy radnych miejskich nie doprowadził do porozumienia. Strajkujący starają się o rozszerzenie strajku na inne miasta.

— Niemiecki sąd dyscyplinarny dla urzędników kolejowych o zekł, że strajk kolejowy jest pogwałceniem obowiązków służbowych. Na tej podstawie wydalono ze służby cały szereg kolejarzy.

— Podczas ostatnich walk między wojskami angielskimi a powstańcami irlandzkimi padł ofiarą generał angielski Hidbios

Wbijanie słupów granicznych na G. Śląsku.

Katowice, 29 maja. Wobec bliskiego terminu podziału o statecznego G. Śląska, komisja graniczna przystąpiła do wbijania słupów na nowej granicy polsko niemieckiej.

„Samosąd warkoczowy".

Katowice, 29 maja. Przed sądem nadzwyczajnym komisji międzysojuszniczej w Opolu rozpoczął się proces przeciwko lekarzowi miemcowi z Gliwic, któremu udowodniono, iż należał do tak zwanego „sądu warkoczowego". Członkowie tei specjalnej bojówki obcinali włosy kobietom, które spotykano w towarzystwie francuzów. Władzom koalicyjnym udało się więc aresztować tylko jednego sprawcę. Stwierdzono, że organizacja ta prowadziła specjalną rejestracje kobiet, wywiadywanych w towarzystwie francuzów. Następnie wysyłano do mieszkania tych kobiet bojowców, którzy dokonywali „samosądu warkoczowego".

Uchwały zjazdu związku miast.

Lwów, 28 maja. W sobotę wieczorem zakończyły się trzydniowe obrady zjazdu związku miast polskich. Przyjęto jednomyślnie rezolucję w sprawie przystąpienia związku miast polskich do związku miast francuskich.

W sprawie ordynacji wyborczej do rad miejskich uchwalono, że ordynacja ta może być rozpatrywana w sejmie i powinna stanowić nierozłączną całość z ustawą dla gmin miejskich. Zjazd podkreślił specjalne interesy, których miasta muszą bronić i postanowił zwrócić się do sejmu z żądaniem aby przy uchwalaniu ordynacji wyborczej wziął pod uwagę liczebny stosunek ludności miejskiej do wiejskiej wynoszący o ecnie 3 do 7 kulturalno intelektualną i gospodarczą wartość ludności miejskiej oraz stały jej wzrost.

W sprawie rozbudowy miast zjazd wezwał samorządy miejskie do wszczęcia akcji budowlanej, oraz współdziałania w tworzeniu takich mieszkań, rząd zaś do rychłego rozpoczęcia budowy gmachów na pomieszczenie urzędów oraz mieszkań dla urzędników państwowych.

Zjazd wezwał zarząd związku do opracowania zasadniczej ustawy o skarbowości gmin samorządowych miejskich, oraz poczynienia u władz rządowych kroków celem przyspieszenia uchwalenia tej ustawy przez sejm. Następnie uchwalił zjazd oświadczyć się za dalszym prowadzeniem akcji dożywiania dzieci. Przyjęto szereg rezolucji w sprawie ochrony nad matką i dzieckiem.

Zjazd uznał kwestję wykształcenia zawodowego za pilną i doniosłą dla rozwoju rzemiosł i przemysłu polskiego. Dalej postanowił zwrócić się do rządu z żądaniem zabronienia wywozu zagranicę produktów rolnych, obstawienia granicy i stosowania surowych przepisów karnych wobec przemytników.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

30 wtorek	Dziś Feliksa.
	Jutro Anieli.
	Wsch. słońca 4 m. 39
	Zach. „ 8 m. 27

Dodatek drożyźniany dla urzędników państwowych. W czerwcu b. r. otrzymają urzędnicy państwowi 80 proc. dodatek do pensji, z czego 60 proc otrzymają na 1 czerwca, a 20 proc. w ciągu miesiąca.

Zjazd oficerów zwolnionych ze służby czynnej. Konieczność stworzenia zwartej organizacji oficerów zdemobilizowanych, zarówno dla należytego dopełnienia obowiązków obywatela żołnierza, jak i w celu skutecznej obrony interesów ogółu zdemobilizowanych, wywołała ze strony istniejących obecnie na obszarze Rzeczypospolitej łużnych organizacji oficerów, energiczne odezwy do pokrewnych organizacji warszawskich z żądaniem zwołania ogólnego zjazdu.

Zdając sobie sprawę z doniosłości powyższych zamierzeń organizacje warszawskie wyłoniły komitet organizacyjny, a ten ustalił termin zjazdu który odbędzie się w Warszawie, dnia 25 czerwca b r

Pasek na letniskach. Rozporządzenia wszelkich władz w sprawie zwalczania lichwy, uprawianej na letniskach ukazują się stale od lat kilku, a tymczasem nasi zacni kmiotkowie śmieją się w kułak i obdzierają letników w sposób iście bandycki.

W olkuskim np. za ohydne klitki, w których w normalnych warunkach nie każdy odważył by się ulokować nierogaciznę, chłopi biorą od 10 do 20 tys.

W innych powiatach dzieje się tak samo i chłopstwo, rozwydrzone bezkarnością uprawia taki sam pasek i artykułami pierwszej potrzeby.

Wystarczy nadmienić, iż w niektórych okolicach nabiał i drób jest droższy, niż w Zagłębiu to też na letnisko mogą sobie pozwolić tylko ludzie zamożni, ci zaś, którzy naprawdę potrzebują odpoczynku, t.j. duża część naszej inteligencji pracującej pozostaje w miastach, lub też prowadzi na wsi żywot opiakany

Ruch sportowy. W Dąbrowie powstanie wkrótce klub piłki nożnej i zebranie organizacyjne w tej sprawie odbędzie się w tym tygodniu.

Walka o miljony.

32.

Ach! panie Trilby, pan mnie zachwycasz, skoro cię ujrzę skaczącym w skórze niedźwiedzia.

— To pewna, że przedstawiam niedźwiedzi z wielkiem powodzeniem—rzekł z dumą Trilby.

— Ach! pan masz talent, wielki talent.—mówił chłopiec dalej—jesteś jakby na to stworzonym.. Pękać trzeba ze śmiechu, patrząc na twoje pantominy.

— Tak.. jeśli jestem w usposobieniu—mruknął Trilby.

— Zawsze w niem jesteś.. zawsześ nieprawdaż, panie Will Scott?—pytał podrostek

— Jakto.. i mnie znasz także?—zawołał irlandczyk z uśmiechem

— Do czarta! jesteś pan nierozłącznym przyjacielem pana Trilby—rzekł chłopiec. — I ciebie również podziwiam, gdy z długim biczem w ręku, w sukni z ogonem i w szerokich, złotem naszywanych pantalonach, pod rzucasz jajka indycze, chwytając je w powietrzu Jestem dzieckiem naszego okręgu, stałym gościem cyrku Fernando.

— Lecz czemże mogę służyć panom? — przerwał właściciel zakładu.

— Najprzód dwa kieliszki piołunówki—odrzekł Scott—a później pomówimy o reszcie.

— Będziecie więc jedli u mnie śniadanie?

— Tak.. lecz chcielibyśmy coś niezwykłego.. wykwintnego.. Pragniemy ugościć pewnego dżentelmena, dyrektora cyrku amerykańskiego, który nas angażuje do siebie

— Podam więc wam na pierwsze danie królika, chwałę mojego zakładu

— Schocking! - zawołał Trilby z tak komicznym skrzywieniem, iż mł dy wyrostek wybuchnął śmiechem.

— Nie... nie! żadnych królików! — poparł Will Scott — Ja sam podyktuję potrawy.

Gospodarz zakładu wziął szyfrową tabliczkę wraz z kawałkiem kredy i gotów był do pisania

Scott dyktował:

— Szynka York i lońska kiełbasa, sardele ze świeżym masłem. Łosoś w majonezie, schab z młodymi kartoflkami. Sałata i legumina Na de er ser Chester, owoce, kawa i likier.. Co zaś do wina, daj pan najlepsze, jakie masz w swojej piwnicy.!

— A! do kroć tysięcy!—zawołał młody chłopiec, nie mogąc powściągnąć się dłużej. Otóż prawdziwa uczta Baltazara! Na honor! jakem Misticot.. jest to nazwa, jaką mi nadano, jakem Misticot, powtarzam, słysząc o tym wszystkim, można nabrać nielada apetytu Ząd tyle o traw i tak wykwintnych? Czy w cyrku Fernando dają dziś przedstawienie na wasz benefis?

— Być może...—odrzekł Scott z uśmiechem.

— W takim razie fundujcież mi choć pół butelki białego wina. do tego ot ostatniego kęsa chleba z serem.

— Zgoda.. na pół butelki.. tracimy się z tobą

Właściciel restauracji kazał przynieść dwa kieliszki piołunówki i pół butelki białego wina.

Obaj anglicy trącili się z młodym chłopcem pocem Trilby, uderzając go w ramię, zawołał:

— Podobasz mi się.. ty. mały! Jesteś znawcą.. Potrafiłeś mnie ocenić pod skórą niedźwiedział. Radbym dla ciebie coś zrobić.. Tymczasem, za twoje zdrowie!

— Na którą godzinę ma być przygotowane śniadanie? — pytał restaurator

— Na jedenastą

— Będzie gotowem

— W „Salonie morderców?"

— Tak.. rozkaż pan położyć tam trzy nakrycia.

Gospodarz poszedł do kuchni wydać rozkazy.

— Panie Trilby..—pytał wyrostek—powiedz mi pan, proszę, ile też zarabiasz w cyrku Fernando?

— Sto osiemdziesiąt franków miesięcznie

— Eł to mało..—odrzekł Misticot; — z podobnej pensji nie mógłbyć często urządzać uczt, podobnych do dzisiejszej.. W każdym jednak razie zarabiasz więcej odemnie.. Prawda. żem ja obecnie komarem. Skoro wyrosnę.. zostanę człowiekiem, zobaczycie natenczas!

— Czemże ty się trudnisz teraz?

— Ba! — odrzekł chłopiec — mam trzydzieści sześć rzemiosł!

— A przedewszystkim wyciągasz rękę po co się zdarzy.. hę?

— Jakto! wyciągam rękę? — zawołał chłopiec z urazą — Ściądzie więc, że ja proszę o jałmużnę? Nie... nie! Misticot nie przełknąłby takiego chleba!..

C. d. n.

Ze sportu. Dnia 28 maja b. r. na boisku klubu sportowego „Sosnowiec“ odbyły się zawody w piłkę nożną między klubem sport. Sosnowiec a Pogonią z Krakowa. Zawody zakończyły się zwycięstwem klubu Sosnowiec w stosunku 6 : 1.

Pielgrzymka w Częstochowie. Z 26 na 27 maja b. r. przybyła do Częstochowy pielgrzymka z Wielkopolski, licząca z górą 2000 osób, na czele której stał kardynał prymas Edmund Dalbor i biskup sufragan Łukomski.

Pielgrzymka sodalicji wielkopolskiej zabawiła w Częstochowie do poniedziałku.

Na macierz szkolną. W niedzielę, dn. 4 czerwca macierz szkolna w Dąbrowie dorocznym zwyczajem urządza kwestę uliczną. W dniu tym sprzedawane będą znaczki na ulicach miasta oraz przyjmowane będą datki przy stolikach w kinach, cukierniach i sklepach. Cały dochód przeznaczony będzie na wpisy szkolne i podręczniki dla biednej młodzieży szkolnej szkół powszechnych.

Doniosły projekt. W ub. niedzielę odbyło się w Będzinie zebranie zaproszonych osób i przedstawicieli, celem utworzenia w Zagłębiu rady powiatowej wychowania fizycznego i wojskowego młodzieży.

Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w nr jutrzejszym.

Szczepienia ochronne. Donosiliśmy już, iż wydział zdrowia przy magistracie dąbrowskim wprowadził bezpłatne szczepienia ospy, które dokonywane są dwa razy w tygodniu, t. j. w poniedziałki i piątki w godzinach rannych.

Na zaznaczenie zasługuje, iż ludność zrozumiała korzyści z tego rodzaju szczepień, to też w dni przyjęć panuje duży ruch w magistracie i matki gromadnie znoszą swe pociechy.

Kronika policyjna. Za zrywanie kwiatów na cmentarzu z grobów, spisano protokuł na Bronisławę Oleśińską, zam. w Sosnowcu przy ul. Rysiej nr. 5. Sprawę skierowano do sądu pokoju w Sosnowcu.

Dn 26 bm. za pobicie stróża kolejowego na służbie i za kradzież kartofli z wagonów kolejowych na stacji w Sosnowcu spisano protokuł na Leopolda i Stanisławę Noconiów zam. w Sosnowcu przy ul. Szopena nr 9. Sprawę skierowano do sądu pokoju w Sosnowcu.

Za kradzież żelaza z fabryki Woźniaka przy ul Aleja w Sosnowcu spisano protokuł na Ludwika S. zam. w Pogoni przy ul. Grochowej. Sprawę skierowano do sędziego śledczego II rew. w Sosnowcu.

Za zatkanie komina spisano protokuł na właściciela domu przy ul. Rzecznej nr. 1 Stanisława Fomra. Sprawę skierowano do sądu pokoju w Sosnowcu.

Z teatru.

„Wnuk Tumrego“ ukaże się na środowym przedstawieniu na naszej scenie, jest to trzecia i ostatnia część z powieści J. I. Kraszewskiego, po „Chacie za wsią“, „Dziewczęciu z chaty za wsią“. Wnuk Tumrego ilustrowany muzycznie dany będzie po raz ostatni na jutrzejszym środowym przedstawieniu.

„Chata za wsią“ w Będzinie. Znakomita sztuka z powieści Kraszewskiego ilustrowana muzycznie daną będzie w nadchodzący czwartek w teatrze „Corso“ w Będzinie.

PROGRAM
zlotu sokołów w Sosnowcu

II go okręgu dzielnicy krakow

D. 4 czerwca, g. 3 ciej po południu:

1) Igrzyska młodzieży męskiej o mistrzostwo sprawności fizycznej, 2) gry i zabawy młodzieży żeńskiej grupami, 3) ćwiczenia chłopców obręczą 5 obrazów. 4) ćwiczenia dziewcząt chorągiewkami 5 obrazów, 5) ćwiczenia gości z Górnego Śląska.

Przerwa

1) Ćwiczenia sokołów na przyrządach, zakończone piramidkami, 2) ćwiczenia wolne wspólne sokolic 5 obrazów, 3) ćwiczenia wolne wspólne sokołów 5 obrazów. 4) pokaz wzorowej lekcji gimnastyki z sokolicami, 5) pokaz wzorowej lekcji gimnastyki z chłopcami.

D. 5 czerwca: przed południem msza polowa i pochód przez miasto, po południu:

1) pokaz wzorowej lekcji gimnastyki z sokołami, 2) pokaz wzorowej lekcji gimnastyki z dziewczętami, 3) korowód chłopców urozmaicony piramidkami. 4) ćwiczenia dziewcząt chorągiewkami 5 obrazów, 5) ćwiczenia gości ze Śląska Cieszyńskiego.

Przerwa

1) Ćwiczenia chłopców obręcza 5 obrazów, 2) ćwiczenia wolne wspólne sokolic 5 obrazów, 3) ćwiczenia wolne wspólne sokołów 5 obrazów. 4) ćwiczenia gości ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego jednocześnie, 5) defilada Okręgu przed władzami sokolimi

Do
Pana Prezesa Klubu Mieszczańskiego w Warszawie.
Zarząd Związku Felczerów Zagłębia Dąbrowskiego.

PROTEST.

Z powodu sprzecznego wykonania przez organy rządowe ustaw, uchwalonych przez sejm, niezgodnie z wyraźną treścią tych ustaw, my, niżej podpisani, zarząd związku felczerów Zagłębia Dąbrowskiego, zakładamy uroczysty protest z powodu mylnego zupełnie tłumaczenia przez ministerjum zdrowia publicznego ustawy z dnia 1 go lipca 1921 r. o uprawnieniach do wykonania czynności felczerskich, uchwalonej przez sejm, ogłoszonej w dniu 28 lipca 1921 r. w nr. 84 poz 396 Dz Ust Rzeczypospolitej polskiej 1921 r.

Minister zdrowia publicznego w rozporządzeniu wykonawczym do wyżej wymienionej ustawy z dnia 20 marca 1922 r., pomieszczonym w nr 29 poz. 233 Dz. Ust. Rzeczypospolitej polskiej 1922 r., w następujących artykułach rozporządzenia swego przeciwstawia się z krzywdą naszą odnośnym przepisom ustawy z dni 1 go l pca 1921 r., czyniąc tym samym niedozwolony w żadnym państwie praworządnym silny wyłom w zasadzie: wykonywania każdej ustawy. przez ciało ustawodawcze uchwalonej zgodnie z jej właściwą treścią i myślą.

Art. 1 y wyżej wymienionego rozporządzenia wykonawczego zobowiązuje felczerów do uprzedstawienia w terminie 3 ch miesięcznym, od dnia ogłoszenia rozporządzenia, a zatym do 20 czerwca 1922 r. wyszczególnionych w tym artykule dowodów, niezbędnych dla przyznania praw felczerów o sobom, zawód ten wykonującym.

Otóż odnośny art. 1 cz. z dnia 1 lipca 1921 r. pod tym względem żadnego terminu prekluzyjnego nie przewiduje

Stosownie do art. 7 cz 1 rozporządzenia, felczerzy uprawnieni są do udzielania pomocy lekarskiej przed przybyciem lekarza, jednakże obowiązani są skłonić otoczenie chorego do niezwłocznego wezwania lekarza. Powyższa cz. 1 art. 7 nie jest zgodna z art 2 p. z ustawy z dnia 1 lipca 1921 r. w którym obowiązek felczerów do nakłaniania otoczenia do wzywania lekarza wcale nie jest przewidziany.

Stosownie do części 3 art 7 rozporządzenia, felczer w wypadkach w powyższej części przewidzianych, obowiązany jest niezwłocznie wezwać najbliższego lekarza, tymczasem p. b. art. 2 ustawy z dnia 1 lipca 1921 r. i takiego obowiązku felczera nie przewiduje

Stosownie do cz 4 art. 7 rozporządzenia w zakresie pielęgniarstwa, felczer winien się ściśle stosować do wydanych przez lekarza zleceń i wskazówek, tymczasem i tego obowiązku p. b art. 2 ustawy nie zna; przeciwnie ten punkt ze zwala na zupełnie samodzielne działanie felczera w dziedzinie pielęgniarstwa i ratownictwa.

Stosownie do art. 9 rozporządzenia, wydawanę przez felczerów świadectwa o szczepieniu ospy nie mają charakteru świadectw urzędowych, a w takim razie wogóle nie są świadectwami, podczas, gdy cz. c. art. 2 ustawy wyraźnie przewiduje to uprawnienie felczerów bez ograniczeń administracyjnych.

Stosownie do art. 10 cz. 2 rozporządzenia, udzielenie pierwszej pomocy przez felczerów w chorobach zakaźnych, uzależnione jest od stanu chorego; tymczasem p. d. art. 2 ustawy tego warunku nie przewiduje tego zakazu udzielania przez felczerów pierwszej pomocy w zakresie chorób wenerycznych, przeciwnie zezwala nawet na nią, przyjmując. że i choroby weneryczne mogą się nieraz szerzyć „nagminnie“, jak mówi ustawa, tymczasem art. 11 rozporządzenia zawiera pod tym względem kategoryczny zakaz prawnie nie umotywowany. Przewidziane 2 art. 2 im ustawy, że udzielanie pomocy felczerskiej mogą uchodzić jako samodzielne działania felczerów, bez polecenia, względnie zgody i odpowiedzialności lekarza, — wskazuje art. 3 ustawy, który wyraźnie stanowi, że poza tymi, wyszczególnionymi w art 2 ustawy wypadkami, w innych konieczne jest współdziałanie w takiej, czy innej formie lekarza, t. j. czyli w wypadkach, art 2 usta wy objętych, felczerzy mogą działać zupełnie samodzielnie na mocy prawa.

Wreszcie art. 12 rozporządzenia, ogranicza felczerów w stosowaniu środków—narzędzi, niezbędnych przy udzieleniu pierwszej pomocy, podczas, gdy ustawa pod tym względem żadnych ograniczeń nie zna.

W brzmieniu tego artykułu wkradła się rażąca nielogiczność. Mianowicie art. 12 rozporządzenia zakazuje wykonywania zabiegów krwawych, a powyżej zezwala na tamowanie krwotoków, co łączy się często z zabiegiem krwawym.

W podobny sposób załatwia rozporządzenie sprawę zapisywania leków: Art 4 ustawy zezwala kategorycznie na zapisywanie leków przez felczerów podług farmakopei, z wyjątkiem objętych lit. A. W dn. ogłoszenia ustawy o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich z dnia 1 go lipca 1921 roku obowiązywała, na terenie b. zaboru rosyjskiego, farmakopeja międzynarodowa w redakcji rosyjskiej w wydaniu 6 ym. Farmakopeja ta stanowi istotną część umowy międzynarodowej sanitarnej, zawartej dnia 3 II 1903 r w Paryżu Rząd polski o ile nam wiadomo, uznał umowę tę za prawomocną, czego najlepszym dowodem powoływanie się w rozporządzeniu ministra zdrowia publicznego z dnia 20 I 1922 r na 6 te oficjalne, niejako międzynarodowe, chociaż w redakcji rosyjskiej — wydanie farmakopei. Ponieważ art. 4 go ustawy z dnia 25 VI 1907 r o farmakopei przewiduje na wypadek zmian w spisach A i B — czynienie tego drogą dyplomatyczną, ponieważ następnie nic o takim wystąpieniu ministerjum spraw zagranicznych nie wiemy, uważamy przeto, że p. min. zdrowia publicznego przez samo rzutne zmiany w treści spisów A i B. farmakopei — przekroczył swe kompetencje i przeszedł na teren działań sejmu, rządu i ministerjum spraw zagranicznych.

Z powyższego wynika, że uprawnienia, jakie nam nadała w zakresie pracy zawodowej ustawa z dnia 1 lipca 1921 r., zostały zupełnie niesłusznie uszczuplone i ograniczone w rozporządzeniu p. min zdrowia publicznego z dnia 20 marca 1922 r, co, pomijając już straty materjalne, jakie stąd przy utrzymaniu w mocy powyższego rozporządzenia mogą dla nas wyniknąć uchybia nam samym i stawia nas całkowicie w roli parjasów wobec panów doktorów, od których byliśmy rzeczywiście w swojej pracy wbrew ustawie z dnia 1 lipca 1921 r. uzależnieni, a prawnie pod tym względem na rzecz innej warstwy społecznej upośledzeni To znów z kolei sprzeciwiałoby się kardynalnej zasadzie równości wszystkich wobec prawa, uświęconej w art 96 naszej Konstytucji.

A przecież lata ubiegłe, a szczególnie doświadczenia wojny wykazały, jak wielką est rola felczera w dziale walki o o zdrowie szerokich warstw społecznych, w dziele tworzenia bytu robotnika miejskiego i wyrobnika wiejskiego.

Zwracamy się zatym do wysokiego sejmu z prośbą, aby wezwał rząd do zmiany w jaknajkrótszym czasie tych wszystkich przepisów rozporządzenia wykonawczego min. zdrowia publicznego z dnia 20 marca 1922 r. do ustawy z dnia 1 go lipca 1921 r., o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich, które nie są zgodne z jej właściwą treścią, a co najważniejsza do uzgodnienia powyższego rozporządzenia z przepisami ustawy z dnia 1 go lipca 1921 r.

Sosnowiec, dnia 25. V 1922 r.

Związek felczerów i felczerek Zagłębia Dąbrowskiego.

1—1627.

Ostatnie wiadomości.

(Przez telefon z Warszawy)

Sofja. Otwarto tu uroczyście kongres partji włoścjańskiej h. Z Polski obecni są: Witos i Dąbski. Na przewodniczącego kongresu wybrano p. Descatowa.

Sztokholm Nadeszły tu wczoraj wiadomości, że zawody międzypaństwowe piłki nożnej Polska a Szwecja zakończyły się zwycięstwem Polski, w stosunku 2:1.

Lwów. Śledztwo w sprawie kongresu bolszewickiego w katedrze św Jura we Lwowie, dobiega końca.

Z początkiem czerwca sprawa znajdzie się na wokandzie sądu.

Budapeszt Wczoraj odbywały się tu wybory do nowego zgromadzenia narodowego

Rząd odniósł zupełne zwycięstwo. Wybrano 74 zwolenników rządu i 6 z opozycji

Stronnictwo Habsburgów poniosło zupełną klęskę. Wybory z reszty okręgów odbędą się 1 czerwca.

Warszawa. W dniu wczorajszym przybył tu p. Ponikowski, który bawił w zachodniej Małopolsce.

Na dworcu powitali go przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych

Wczoraj wieczorem, pod przewodnictwem, prez. ministrów odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym p. Skirmunt zdawał relację z konferencji genueńskiej.

Giełda urzędowa.

Warszawa. 29 maja.
(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Miljonówka — 1490.
Dolary — 3970
Franki — 367
Funty szterlingi — 17.850
Marki niem — 14.20
Korony austrjackie — 0.39
„ czeskie — 79.50

127—33

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

Jesteśmy w możności wysłać każdemu, kto przyśle nam swój obstalunek pocztą za zaliczeniem, materjały najwykwitniejszych gatunków po wyjątkowo tanich cenach:

3 metry materjału „Angle“ na ubranie męskie lub kostjum damski za 7.800 mk. „Angle“ jest to materjał w dobrym gatunku, bardzo trwały, efektowny, w piękne drobniutkie krateczki, o wyrobie jedwabno miękkim, **niezbędny** dla każdego z Panów i Pań, którzy pragną zaopatrzyć się w wytworne ubranie lub kostjum. Pełna szerokość. Kolor: granatowy, bronzowy, zielony, szary, popielaty, wiśniowy i kowerkot. Tenże materjał w wyższym gatunku za 3 metry—8 800, w najwyższym gatunku za 3 metry—9 900 mk.

3 metry najwykwintniejszego materjału „Imperial“ za 10 500 mk. „Imperial“ wyróżnia się swoim drogim najwykwintniejszym gatunkiem, wysoką dobrocią, pięknością, niezwykłą trwałością, wygląd swój zachowuje na kilka lat. Wszystkie najmodniejsze kolory ciemne i jasne, w drobniutkie krateczki, paseczki lub w zygzaki. Tenże materjał w wyższym gatunku za 3 metry 12 000 mk., w najwyższym gatunku 14 750 mk.

PODSZEWKI i DODATKI DO UBRAŃ.



Do każdego odcinka na ubranie dodajemy — na żądanie zamawiającego — pełny komplet **podszewki** pod marynarkę i kamizelkę, spodnie, do rękawów i t. d za 2.600, taki sam komplet w lepszym gatunku 3 600 mk, w najlepszym gatunku ang. satyna 4 600 mk.

Na płaszcze letnie. Specjalny wykwintny materjał na letnie męskie lub damskie płaszcze, do skonałej dobroci, w krateczki, paski i zygzaki. We wszystkich żądanych kolorach za 2 i pół metra 8 500 mk., najwyższy gatunek 9 500 mk.

Kupon na spodnie Specjalny kupon na spodnie z dobrego i pięknego materjału, czarne tło z modnymi paseczkami. dużego wymiaru za 3 200 mk, w najwyższym gatunku 4.000 mk.

Sztuczki na damskie bluzki, półwełniano jedwabne, bardzo efektowne we wszystkich modnych kolorach za 1 300 mk. i 1 400 mk. Sztuki batystowe najwykwintniejszego gatunku za 3 000 i 3 500 mk.

Płócienka kolorowe w paski lub krateczki na koszule, ubranka dziecinne itp. 575 mk. za metr.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu. zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie we wszystkich kolorach po 1.750 mk. za metr.

Sztuczki na damskie spódnice w efektowne kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach za 2.700 mk, w lepszym gatunku 3 100 mk.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego pięknego zefiru w najmodniejsze desenie po 1.900 mk. za sztukę, w lepszym gatunku 2.300 mk.

Bez żadnego ryzyka! **Bez żadnego ryzyka!**

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność z warunkiem, że o ile się takowy nie spodoba, zwracamy pieniądze natychmiast w całości. Opakowanie i koszta pocztowe na rachunek kupującego.

Zamówienia adresować: **FIRMA HANDLOWA BERNSZTEIN i S-ka**

BIAŁYSTOK, PL. KOŚCIUSZKI № 3 I.

Zamieścić wszystkie od naszych klijentów podziękowania, należałoby zająć nimi całą gazetę od początku do końca, przeto ograniczamy się podaniem kilku ustępów listów — o ile to jest dostępne w ciasnych ramach gazetowej reklamy:

1) W. Pp. Bernstein i S ka, Białystok. Zamówione za pobraniem materje, a to: materja na ubranie, materja na kostjum damski i sztuczkę na s odnie otrzymałem. Istotnie wywiązał się Pan z zadania b. dobrze, tak co do jakości, taniości, jak również pośpiechu w ekspedycji. Przyjm Pan moje podziękowanie i pozwalam panu zrobić z tego listu użytek publiczny. Z poważaniem Wojciech Ząbek, urzędnik pocztowy, Kraków, ul. Grabowskiego 10, parter.

2) W Pp. Materję wysłaną nam otrzymaliśmy i jesteśmy w całości z niej zadowoleni. gdyż ta okazała się dobrą. Panu została wyrobiona klijentela, gdyż poleciliśmy już w każdym razie z 20 klijentów, którzy swoje zamówienia częściowo otrzymali Adolf Schöfer, funkcjonarjusz sądowy, Żywiec Małop

3) Sz. P. Widziałem Pański towar i nawet zrobiłem z Pańskiego towaru ubranie i przekonałem się, że towar Pana był doskonały Szottek K. krawiec męski, Grodziec, Śląsk Cieszyński.

4) Sz. Firmo. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałem mój obstalunek, za który składam szczere podziękowanie. Towar albowiem jest dobry, a także punktualność wskazuje na wysoką rzetelność Sz. Firmy. Roman Dudyk, stud. uniwersytetu Lwów, Małop.

5) Sz. P Towar otrzymałem, przepraszam za opóźnienie wykupu, gdyż mnie w domu nie było. Uprzejmie proszę o bezwłoczne wysłanie mi tego samego towaru. D. Zacherzyński, Kielce, Czysta 25.

Powiększenie zastępu naszych odbiorców, drogą dokładnego, sumiennego, oraz po minimalnych fabrycznych cenach, wykonywania zamówień—jest podstawą naszego przedsiębiorstwa.

Świece stearynowe do Komunji Św. różnych wielkości
wstążki, rękawiczki, pończochy białe,
— poleca: —
A. OWCZAREK, Dąbrowa-Górn., ul. Sobieskiego № 19.
:: :: FABRYKA MYDŁA i ŚWIEC. :: :: 5—2

KRĄŻKI GUMOWE DO BUTELEK
dostarcza:
Towarzystwo Techniczno-Handlowe „Przewodnik“
Spółka z ogran. odpow.
Sosnowiec, 3-go Maja 14. — Telefon Nr. 166. 10-3

Części do samochodów osobowych i ciężarowych, kompletne **skrzynki biegowe, dyferencjały, tryby** wszelkiego rodzaju, oraz inne **części do motorów.**

Oświetlenie elektryczne i startery Bosch'a na składzie

jak również WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE
— — poleca do natychmiastowej dostawy: — —

ADAM GUTMAN, KATOWICE ulica Jana (Johannestr.) 4

Oddział w Będzinie, telefon № 27.

SKŁAD i WYSTAWA: Kołłątaja 17. — — — BIURO: Kołłątaja 27.

Wkrótce nadejdzie transport **masywów opon** i kiszek światowej marki włoskiej **„Michelin“ i „Pirelli“** 67-5-1

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowieckiej

podaje do wiadomości odbiorców prądu, że z dniem 1 maja r. b na skutek podniesienia cen węgla oraz zgodnie z orzeczeniami Komisji Rozjemczych z dnia 21 grudnia 1920 roku i 14 lutego 1921 roku ceny energji elektrycznej i opłaty za dzierżawę liczników będą wynosiły:

Mk. 120. — za kilowatogodzinę do światła.
Mk. 57. 80 fen. — za kilowatogodzinę do napędu
Mk. 176. — do 1059. miesięcznie od ryczałtowych żarówek o sile światła 16 do 100 świec.
Mk. 190. — do 712. miesięcznie za dzierżawę liczników dla instalacji o mocy od 1/2 kw do 10 kw

Ceny powyższe ustalone zostały na podstawie ceny węgla 7000 mk. za tonnę loko kopalnia, plus podatki komunalne po 100 mk od tonny na rzecz m. Sosnowca i Będzina.

Jednocześnie Zarząd Elektrowni zwraca uwagę, że rozpoczęte w październiku ub. r postępowanie o zmianę orzeczeń z dnia 21 grudnia 1920 r i 14 lutego 1921 r. w sensie podwyższenia dotychczasowych taryf znajduje się w toku, oraz że nowa decyzja będzie posiadała moc prawną dla ostatecznego obrachunku z odbiorcami wstecz od 1 listopada ub. r.

Ryż
2-1
nowego zbioru
po niskiej cenie sprzedaje na worki
B. TENCER
TARGOWA, Nr. 8 II-gie piętro.

Ziemniaki jadalne
i sadzonki zdrowe, gatunek wyborowy
do sprzedania
w mniejszych ilościach lub hurtownie
Stacja radomska magazyn Nr. 2 w Sosnowcu.
3-1
Ceny konkurencyjne.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace
10 mk. za wyraz.

GOSPODYNI w średnim wieku, inteligentna, z dobrej rodziny do pojedyńczej osoby, potrzebna od zaraz. Gotowanie nie wymagalne. Do pomocy będzie służąca Zgłoszenia bez dobrych wieloletnich świadectw lub poważnych miejscowych rekomendacji bezcelowe. Adres: inż Bauerertz, Sosnowiec ul 3 go Maja Nr. 22 między 9—11 rano. 3-1

Potrzebny czeladnik na dobrą damską i męską robotę i drugi do reparacji. Zgłaszać się: Dąbrowa, 3 Maja Nr. 12 Józef Żelichowski. 2-1

Potrzebna bufetowa restauracyjna ze świadectwami i pomocnica kucharki. Wiadomość bufet I i II kl, na stacji Sosnowiec Wiedeński. 1-1

Kupno i sprzedaż
20 mk. za wyraz.

Sprzedam sklep z urządzeniem i pokojem. Sosnowiec, Wysoka 10 4-4

Piekarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 2-2

Kaczor Franciszek zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez PKU. Będzin. 3-2

Kupię wentylator używany i kowadło Polska kawiarnia Małachowskiego 29. Nr. 3-2

Instalację czterech pokoi z zegarem sprzedam. Oferty z ceną pod „Licznik“ „Iskra“ Sosnowiec. 1-1

Kornet B bardzo dobry, oraz pakę do fortepianu krótkiego sprzedam zaraz. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-1

Lodówkę pokojową sprzedam Kozakiewicz, Konstantynowska 7. 2-1

Smołę i papę
sprzedaje detalicznie firma Juljan Jüngster, Sosnowiec. Jasna 1. 12-1

Piekarnia z całkowitym urządzeniem do sprzedania. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-1

Lokale
20 mk. za wyraz.

Do wynajęcia mieszkanie na letnisko w ładnym miejscu przy stacji Sławków. Wiadomość w bufecie stacji Sławków. 1-1

Zgubione
10 mk. za wyraz.

Martyniuk Józef, zgubił książkę Kasy Chorych. 3-3

Zginął jamnik czarny kończyny łapek żółte. Odprowadzić za nagrodą Sosnowiec kino Sfinks. 3-2

Kubik Stanisław zgubił paszport wydany przez gm. Mierzęcice 3-3

Józef Wieczorek zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin 2-1

Dawid Pradecki zgubił dowód osobisty 3-1

Rywka Steinhardt zamieszkała przy ul. Małachowskiego 14 Będzin, zgubiła paszport wydany przez Starostwo Będzińskie, 3-1

Mordka Dawid Szuf z Będzina zgubił kartę powołania, wydaną przez oficera ewidencyjnego w Będzinie. 1

Feliks Salejda zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m Sosnowca. 3-1

Zgubiona legitymacja na imię Stanisław Chuchro jest do odebrania w „Iskrze“ w Sosnowcu za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1-1

Różne
20 mk. za wyraz.

Magistrat m. Sosnowca ogłasza, że w dniu 31 maja r. b. o godz. 11-ej przed południem w podwórzu Magistratu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji

2 koni (wałachów)

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć kaucję w wysokości 20 000 marek. 3—2

Rowery nowe posiada na składzie A. Kranz Zakłady Mechaniczne, Sosnowiec, Dekierta 11. 2-2

Baczność!
Wielki wybór gotowych kołder watowanych w pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiego 44, również przyjmuje do przerabiania stare kołdry na najnowsze desenie francuskie

Sad 400 drzew do wydzierżawienia Rzeżuśnia p. Miechów. Mieszkowski Józef. 1-1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.